

Katarzyna Grysińska-Jarmuła

## Działalność kulturalna Niemców w Bydgoszczy w XIX i na początku XX wieku

Bydgoszcz zgodnie z postanowieniami kongresu wiedeńskiego ponownie znalazła się pod panowaniem pruskim. 15 maja 1815 roku Fryderyk Wilhelm IV wydał patent okupacyjny, na mocy którego zachodnie ziemie Królestwa Warszawskiego wcielono do Prus i utworzono Wielkie Księstwo Poznańskie. Jednocześnie formalnie powstała wówczas regencja bydgoska, jako jeden z dwóch obwodów, na które zostało podzielone Wielkie Księstwo Poznańskie. Przejęcie miasta przez Prusaków oznaczało stopniowe odsuwanie od udziału w pracach administracji rządowej i samorządowej, szkolnictwa, sądownictwa, a z czasem z wszystkich innych dziedzin życia publicznego Polaków przy jednoczesnym napływie ludności niemieckiej<sup>1</sup>.

W 1816 roku Bydgoszcz była drugim co do wielkości miastem Wielkiego Księstwa Poznańskiego, w którym około 55 procent mieszkańców to ewangelicy, około 41 procent katolicy i niespełna 4 procenty Żydzi. Uwzględniając kilkudziesięciu wojskowych, w przeważającej części ewangelików, należy stwierdzić, że polscy mieszkańcy miasta stanowili jedynie jedną trzecią ogółu mieszkańców, podczas gdy w Poznaniu, na przykład, były to dwie trzecie ogółu mieszkańców<sup>2</sup>. Postępująca od lat czterdziestych XIX wieku industrializacja oraz rozwój sieci kolejowej i korzystne położenie komunikacyjne miasta stwarzały dogodne warunki do dalszego rozwoju, ale i coraz większego napływu ludności niemieckiej, zarówno urzędników, przedsiębiorców, kupców, jak i wojskowych, z racji usytuowania w Bydgoszczy garnizonu. W drugiej połowie XIX i na początku XX wieku Niemcy stanowili już zdecydowaną większość osób zatrudnionych w administracji, szkolnictwie i poszczególnych sektorach gospodarki. Zabiegi germanizacyjne podejmowane przez władze pruskie przyniosły wymierne rezultaty i sprawiły, że pod koniec XIX wieku Bydgoszcz była jednym z głównych ośrodków niemieczyny w Wielkim Księstwie Poznańskim.

<sup>1</sup> B. Janiszewska-Mincer, *Bydgoszcz jako stolica regencji w latach 1815–1914*, w: *Bydgoszcz jako ośrodek administracyjny na przestrzeni wieków*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, pod red. Z. Biegańskiego, W. Jastrzębskiego, Bydgoszcz 1998, s. 135–136.

<sup>2</sup> K. Wajda, *Stosunki ludnościowe i gospodarcze w latach 1815–1850*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1: *do roku 1920*, pod red. M. Biskupa, Warszawa – Poznań 1991, s. 469–470.

Odsetek ludności niemieckiej w mieście w ostatnim okresie panowania pruskiego wynosił około 80 procent<sup>3</sup>. Stan ten uległ zmianie po powrocie Bydgoszczy do Macierzy, kiedy to zaledwie w ciągu kilku lat nastąpił proces repolonizacji<sup>4</sup>.

Działalność kulturalna bydgoskich Niemców w okresie, kiedy miasto znajdowało się po panowaniu pruskim, była niezwykle prężna, bogata i wielopłaszczyznowa. Bydgoscy Niemcy stosunkowo szybko stali się społecznością dominującą nie tylko pod względem liczebnym, ale i organizacyjnym. Byli „grupą panującą”, mogącą zawsze liczyć na wsparcie administracyjne, moralne, ale przede wszystkim jakże ważne finansowe ze strony władz. Z uwagi na fakt, że kultura miała spełniać ważną rolę w polityce germanizacyjnej, do jej rozwoju, naturalnie w wielu wypadkach odpowiednio ukierunkowanego, przywiązywano szczególną wagę.

Co rozumiemy pod pojęciem kultury, a tym samym życia kulturalnego? Samo pojęcie kultury jest wieloznaczne i interpretowane w rozmaity sposób przez przedstawicieli różnych dyscyplin. Najczęściej kultura rozumiana jest jako całość duchowego i materialnego dorobku społeczeństwa. W ramach kultury duchowej możemy wyróżnić kwestie związane z wiedzą, literaturą, wszelkiego rodzaju piśmiennictwem, sztuką, teatrem, muzyką, filmem, modą, ale i filozofią<sup>5</sup>.

Zamierzeniem autora jest przede wszystkim pokazanie wachlarza instytucji kulturalnych i różnych animatorów działań na polu kultury wśród i dla bydgoskich Niemców w okresie 1815–1920. Niemniej należy podkreślić, że z uwagi na rozległą i niezwykle aktywną działalność wielu spośród tychże instytucji niniejszy tekst nie stanowi kompleksowego opracowania powyższego zagadnienia. Szczegółowe omówienie poczynąń poszczególnych instytucji w wielu wypadkach wymaga nadal wnikliwych badań archiwalnych z uwagi na fakt, że tematyka niemiecka przez lata pozostawała na uboczu zainteresowań historyków regionalnych. Wiele zagadnień związanych z działalnością Niemców ma charakter przyczynkowski. Prezentując życie kulturalne Niemców w Bydgoszczy w XIX i początkach XX wieku, autor skupi się przede wszystkim na ich aktywności w sferze teatru, muzyki, rozrywki czy nauki.

W pierwszej połowie XIX wieku podstawę życia kulturalnego w Bydgoszczy stanowił ruch amatorski. Jego twórcami i animatorami była głównie inteligencja niemiecka: urzędnicy, kupcy i rzemieślnicy. W konsekwencji rozwijały się te dziedziny życia kulturalnego, które stanowiły domenę zainteresowań

<sup>3</sup> Tenże, *Przemiany terytorialne i ludnościowe w latach 1850–1914*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, s. 506–517.

<sup>4</sup> J. Kutta, *Spółczesność Bydgoszczy w latach 1920–1939*, w: *Historia Bydgoszczy 1920–1939*, t. II, cz. 1, Bydgoszcz 1999, s. 179–180.

<sup>5</sup> Szerzej: *Encyklopedia kultury polskiej*, t. 1: *Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, Wrocław 1991.

wspomnianej grupy mieszkańców. Były to teatr, muzyka i życie towarzyskie. Zdecydowanie mniejszą rolę odgrywały nauka, literatura i sztuki plastyczne<sup>6</sup>. Życie towarzysko-kulturalne niemieckiej ludności miasta rozwijało się z jednej strony w stowarzyszeniach i klubach, mających często elitarny charakter, a z drugiej w domach prywatnych, tak zwanych salonach towarzyskich, stanowiących – wzorem salonów zachodnich – miejsce spotkań przedstawicieli świata kultury i polityki. W pierwszej połowie XIX wieku w Bydgoszczy funkcjonowało kilka takich stowarzyszeń i klubów.

Tradycje sięgające przełomu wieku XVIII i XIX miały bydgoskie kluby mieszczańskie. W 1797 roku powstało Towarzystwo Resursa Mieszczańska (*Bürger Resourcen – Gesellschaft*). Klub miał charakter egalitarny. Otwarty był dla wszystkich mieszkańców Bydgoszczy, bez względu na pochodzenie społeczne i narodowość. Podstawowym celem klubu było organizowanie rozrywki dla członków towarzystwa i ich rodzin. Były to głównie wieczorki dyskusyjne, literackie, muzyczne, potańcówki, a nawet bale, zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Stałymi bywalcami klubu mogli być jedynie mężczyźni, ale mieli oni prawo wprowadzenia innych członków rodziny. Kobiety spotykały się dwa razy w miesiącu, a w miejscu ich przebywania obowiązywał zakaz palenia i wprowadzania psów. Klub dzięki dostępności i niskim składkom (brak tzw. wpisowego oraz symboliczna miesięczna składka członkowska) cieszył się dużą popularnością nie tylko wśród niemieckich, ale i polskich mieszkańców<sup>7</sup>.

Znacznie bardziej elitarny charakter miało powstałe w 1816 roku Towarzystwo Wypoczynkowe (*Erholungsverein*). Skupiało ono przede wszystkim zamożną miejscową inteligencję. Członkami byli wyłącznie mężczyźni, którzy brali udział nie tylko w zebraniach towarzyskich, ale i kursach kształcących. W wybranych spotkaniach mogły uczestniczyć ich rodziny, na przykład matki z dziećmi brały udział w tak zwanych *Damen und Ball – Tage*. We wczesnym okresie funkcjonowania towarzystwa należeli do niego zarówno Niemcy, jak i wielu wpływowych Polaków<sup>8</sup>. Z czasem towarzystwo stało się typowo niemieckie. W 1885 roku, z uwagi na niewielką liczbę członków oraz niekorzystną sytuację finansową, połączono Towarzystwo Wypoczynkowe z organizacją „Kasyno Cywilne” (*Civilkasino*). Nowo powstały związek przyjął nazwę Kasynowe Towarzystwo „Wypoczynek” w Bydgoszczy (*Kasino-Gesellschaft „Erholung” in Bromberg*). Zrzeszało ono niemiecką elitę towarzyską, głównie wyższych urzędników i osoby z kręgów oficerskich. W latach osiemdziesiątych XIX wieku, uzyskawszy znaczne wsparcie finansowe władz, wybudowano nową siedzibę towarzystwa przy ulicy Gdańskiej 20. Budynek w stylu

<sup>6</sup> J. Wojciak, *Szkolnictwo i życie kulturalne w Bydgoszczy w latach 1815–1850*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, s. 501.

<sup>7</sup> B. Janiszewska-Mincer, *Bydgoskie kluby mieszczańskie w latach 1797–1850*, „Kalendarz Bydgoski” 1997, s. 217–218.

<sup>8</sup> Tamże, s. 218–219.

klasycyzującym, wzniesiony według projektu Gustawa Reicherta, służył wielu niemieckim instytucjom kulturalnym, z Niemieckim Towarzystwem Kultury i Nauki na czele<sup>9</sup>. Reprezentacyjny charakter sprawiał, że odbywały się w nim nie tylko spotkania członków, ale i koncerty, przedstawienia oraz gościnne występy. W grudniu 1904 roku w gmachu Kasyna zorganizowano uroczystości jubileuszowe stacjonującego w Bydgoszczy Konnego Pułku Grenadierów, na które przybył cesarz Wilhelm II<sup>10</sup>.

Niezwykle ekskluzywny charakter, zwłaszcza początkowo, miało Towarzystwo Upiększania Miasta Bydgoszczy (*Verschönerungs Verein zu Bromberg*). Powstało w 1832 roku z inicjatywy ówczesnego prezydenta regencji bydgoskiej Carla Christiana Ferdinanda Wissmanna. Członkami towarzystwa było wielu wybitnych mieszkańców miasta i okolic: przemysłowcy, lekarze, prawnicy, urzędnicy, właściciele ziemscy<sup>11</sup>. Celem towarzystwa było szeroko rozumiane upiększanie miasta, usunięcie brudu i bałaganu oraz budowa dróg i gmachów użyteczności publicznej. Wychodzono z założenia, że estetyczny wygląd miasta musi być połączony z zadrzewianiem ulic, zakładaniem parków, ogrodów i ogródków przydomowych oraz rozwojem instytucji i urządzeń służących dobru ogólnemu<sup>12</sup>.

W pierwszej połowie XIX wieku istotną rolę w bydgoskim życiu kulturalno-towarzyskim odgrywał salon rodziny Roquette, w którym regularnie spotykali się najznamienitsi przedstawiciele bydgoskiego świata kultury, muzyki, literatury. Louis Jean Roquette był jednym z wielu urzędników pruskich, który został służbowo przeniesiony do Wielkiego Księstwa Poznańskiego z zadaniem krzewienia kultury i ducha niemieckiego we wschodnich prowincjach państwa pruskiego<sup>13</sup>. Pierwotnie siedziba salonu mieściła się w kamienicy kupca Giese przy Starym Rynku, następnie rodzina przeprowadziła się do domu z dużą salą balową przy Wilhelmstrasse (ul. Jagiellońska) oraz mieszkania przy Burgstrasse (ul. Grodzka). W Bydgoszczy rodzina Roquette spędziła większą część życia. Louis Roquette był jednym z popularniejszych bydgoszczan – szanowany, poważany i lubiany. Zarówno on, jak i jego żona Maria Antoinette posiadali niezwykły talent organizacyjny oraz doskonałe obycie towarzyskie, co sprawiło, że stosunkowo szybko ich dom stał się centrum życia kulturalno-towarzyskiego w mieście. Podczas spotkań dyskutowano, urządzano wieczorki poetyckie,

<sup>9</sup> B. Derkowska-Kostkowska, *Kasynowe Towarzystwo „Wypoczynek” w Bydgoszczy i jego dom związkowy*, „Materiały do Dziejów Sztuki Bydgoszczy i Regionu” 1998, z. 3, s. 32–33.

<sup>10</sup> Tamże, s. 41.

<sup>11</sup> *Wierni swojemu miastu. 180 lat Stowarzyszenia Bydgoszczan*, pod red. J. Derendy, Bydgoszcz 2011, s. 20–21.

<sup>12</sup> *Statut für den Verschönerungs-Verein in Bromberg*, Bromberg 1836, s. 3–8; *Fünfzig Jahre des Bromberger Verschönerungs-Vereins. Eine chronologische Darstellung über die Thätigkeit des Vereins vom Jahre 1833 bis 1883*, Bromberg 1883.

<sup>13</sup> E. Nowikiewicz, *Wspomnienia o salonie rodziny Roquette*, „Kronika Bydgoska” 2002, t. 23, s. 303.

autorskie, odczyty, a także muzykowano. Sama gospodyni miała wspaniały głos, pobierała lekcje śpiewu i uczestniczyła w lokalnych koncertach<sup>14</sup>.

Niewątpliwie w życiu kulturalnym bydgoskich Niemców przez cały okres panowania pruskiego dominowały dwie dziedziny: teatr i muzyka. Aktywność społeczności niemieckiej na tych płaszczyznach widoczna była już w pierwszej połowie XIX wieku. Wówczas też Teatr Miejski był najważniejszą placówką kulturalną w mieście. Pierwotny budynek, który został wzniesiony w 1822 roku na fundamentach rozebranego kościoła Karmelitów, spłonął w 1835 roku. Odbudowany jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku uległ doszczętnemu zniszczeniu w wyniku kolejnego pożaru w 1890 roku. W latach 1895–1896 wzniesiono nowy, monumentalny, reprezentacyjny gmach według projektu berlińskiego architekta, królewskiego radcy budowlanego, uznawanego za specjalistę od budowy teatrów, Heinricha Christiana Seelinga. Na oficjalne otwarcie teatru zaproszono cesarza Wilhelma II, który jednak nie przybył ze względu na inne obowiązki<sup>15</sup>. Gmach teatru należał do bardzo udanych realizacji i szybko wtopił się w krajobraz miasta.

Mimo że miasto posiadało teatr przez kilkadziesiąt lat, nie udało się zbudować stałego bydgoskiego zespołu teatralnego. Bydgoski Teatr Miejski był filią Teatru Miejskiego w Poznaniu. Dyrektor teatru poznańskiego był jednocześnie dyrektorem teatru bydgoskiego i posiadał wyłączną koncesję na organizowanie przedstawień. Od lat czterdziestych XIX wieku częstym gościem w mieście nad Brdą był zespół teatru gdańskiego, ponadto do Bydgoszczy przybywali aktorzy z innych miast prowincji<sup>16</sup>. Już w pierwszych latach funkcjonowania sceny bydgoskiej wywierała ona duży wpływ na kulturalny obraz miasta i służyła budowaniu postaw kultury artystycznej. Repertuar prezentowany widzom podczas kolejnych sezonów odznaczał się dużą różnorodnością, głównie za sprawą rozmaitych przyjezdnych zespołów teatralnych. Początkowo dominował repertuar typowo rozrywkowy, głównie łatwe i przyjemne farsy i komedie. Z czasem dobrze przyjęły się dramaty oraz opery. W pierwszej połowie XIX wieku klasyka gościła rzadko na scenach teatru bydgoskiego, przeważały tak zwane kasowe spektakle<sup>17</sup>. Obok Teatru Miejskiego istniał także teatr prywatny, w którym występowały zespoły amatorskie, w tym zespół Towarzystwa Wypoczynkowego<sup>18</sup>. W ostatnich sezonach przed drugim pożarem, mimo wysiłków kolejnych dyrektorów, nie udało się zapelnąć bydgoskiej sceny

<sup>14</sup> Tamże, s. 304–306.

<sup>15</sup> E. Nowikiewicz, *O działalności niemieckiego teatru w Bydgoszczy w latach 1896–1920* (cz. 2), „Kronika Bydgoska” 1999, t. 20, s. 132.

<sup>16</sup> Tamże, *Działalność niemieckiego teatru w Bydgoszczy do 1890 roku* (cz. 1), „Kronika Bydgoska” 1998, t. 19, s. 107.

<sup>17</sup> Tamże, s. 108–109.

<sup>18</sup> H. Baumert, *Bromberger Musik- und Theaterleben vor 100 Jahren*, „Historische Monatsblätter für Provinz Posen” 1905, nr 11, s. 203–207; *Aus Brombergs Vergangenheit. Ein Heimatbuch für den Stadt- und Landkreis*, zusammengestellt von dr. G. Meinhardt, Wilhelmshaven 1972, s. 361–363.

teatralnej. Po wybudowaniu nowego gmachu przyjęto jednocześnie szereg wytycznych i nakazów mających służyć z jednej strony lepszej organizacji teatru, a z drugiej zapewnić coraz większemu miastu działalność teatru na odpowiednim poziomie artystycznym<sup>19</sup>. Lata dziewięćdziesiąte XIX wieku i następane to okres świetności bydgoskiego teatru funkcjonującego w nowych realiach pod kierownictwem Oskara Langego. Każdego roku wystawiano kilkadziesiąt spektakli, w większości były to premiery. Przedłużeniem sezonów teatralnych był sezon operowy przypadający na przełom kwietnia i maja, trwający zwykle około miesiąca. Wysoka frekwencja wskazywała, że taki układ jak najbardziej odpowiadał bydgoskiej publiczności<sup>20</sup>.

Warto nadmienić, że o ile w pierwszej połowie XIX wieku była to instytucja, w której przez wiele lat spotykali się polscy i niemieccy mieszkańcy miasta<sup>21</sup>, to niestety już w drugiej połowie XIX wieku, w związku z nasileniem działań germanizacyjnych, scena Teatru Miejskiego nie była dostępna dla polskich zespołów. Warunkiem finansowania budowy nowego gmachu Teatru Miejskiego przez władze państwowe było wystawianie w nim wyłącznie sztuk niemieckich w rozumieniu: *przez niemieckie zespoły teatralne*<sup>22</sup>.

Bydgoszcz to również miasto o silnych tradycjach muzycznych sięgających czasów staropolskich. Tradycje te kontynuowano w okresie zaboru, i to zarówno w środowisku polskim, jak i niemieckim. Wszechobecność muzyki w mieście przejawiała się działającymi tu orkiestrami, chórami, towarzystwami śpiewaczymi i muzycznymi, występami gościnnymi znanych i wybitnych muzyków, ale też szkołami muzycznymi i fabrykami instrumentów muzycznych i nut.

W połowie XIX wieku energicznie zaczął się rozwijać w Bydgoszczy niemiecki ruch śpiewaczy. Wielu utalentowanych chórzystów i dyrygentów przyczyniało się do upowszechniania życia muzycznego w mieście i do podnoszenia go na coraz to wyższy poziom. Wzorem berlińskim już w 1842 roku powstał w Bydgoszczy pierwszy niemiecki chór męski *Liedertafel*<sup>23</sup>. W tym samym czasie w mieście działały już dwa prężne zespoły muzyczne: chór mieszany Towarzystwo Śpiewu (*Gesangverein*) oraz Towarzystwo Operowe (*Opernverein*) i powstawały kolejne. Wspomniany chór mieszany liczył wówczas około 100 członków. Ogromnym sukcesem było wykonanie przez niego w 1823 roku oratorium Josepha Haydna *Stworzenie świata*<sup>24</sup>. Początki chóru męskiego nie należały do łatwych. Liczył niespełna 20 członków, do akompaniowania ko-

<sup>19</sup> E. Nowikiewicz, *O działalności niemieckiego teatru w Bydgoszczy w latach 1896–1920* (cz. 2), s. 124.

<sup>20</sup> Tamże, s. 134.

<sup>21</sup> J. Kutta, *Polacy i Niemcy...*, s. 31.

<sup>22</sup> J. Wojciak, *Oświata, kultura i sztuka w latach 1850–1914*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, s. 594; E. Nowikiewicz, *O działalności niemieckiego teatru w Bydgoszczy w latach 1896–1920* (cz. 2), s. 130–131.

<sup>23</sup> E. Stangen, *Geschichte der Bromberger Liedertafel 1842–1892*, Bromberg 1892, s. 5–6.

<sup>24</sup> M. Unger, *Musikalisches aus Bromberg vor ca. 100 Jahren*, „Historische Monatsblätter” 1909, nr 4, s. 49–56.

rzystano z pożyczanego fortepianu, a potrzebne do śpiewu nuty przepisywano ręcznie. Stosunkowo szybko jednak zaczął się rozrastać liczebnie i odnosić sukcesy na lokalnej i nie tylko lokalnej scenie muzycznej. Bydgoski *Liedertafel* swoimi występami uświetnił między innymi 200. rocznicę powstania bydgoskiego Bractwa Kurkowego oraz uroczystości otwarcia linii kolejowej Bydgoszcz – Gdańsk, na które przybył cesarz Fryderyk Wilhelm IV. Nie był to jedyny bydgoski akcent muzyczny tychże uroczystości. Wystąpiła na nich także kapela 21. Regimentu Piechoty oraz wybitny śpiewak dworski Louis Schmidt<sup>25</sup>.

Wszystkie bydgoskie towarzystwa muzyczne zgłosiły akces do powstałego w 1852 roku w Poznaniu Prowincjonalnego Związku Śpiewaków, występując na kolejnych zjazdach<sup>26</sup>. Wielkim wydarzeniem muzycznym był Prowincjonalny Zjazd Chórów, który odbył się w Bydgoszczy w lipcu 1855 roku i ściągnął do miasta ponad 300 śpiewaków. Niestety, mimo doskonałej organizacji i pełnej gotowości organizatorów, nie przewidziano jednego czynnika: pogody. Przez trzy dni trwania zjazdu padał rzęsy deszcz. Wszystkie imprezy musiały odbywać się w zamkniętych lokalach, przy czym w Bydgoszczy w tym czasie nie było jeszcze żadnej wielkiej sali koncertowej, stąd frekwencja była dużo niższa, niż zakładano<sup>27</sup>.

W drugiej połowie XIX wieku coraz bardziej zauważalne było upolitycznienie poszczególnych sfer życia kulturalnego. W przypadku bydgoskich chórów niemieckich zjawisko to zaczęło pojawiać się u schyłku lat pięćdziesiątych XIX wieku. Jednym z jego elementów było zobowiązanie do brania udziału w ważnych świątach narodowych i rocznicach historycznych. W kolejnych statutach powołanego w 1861 roku Niemieckiego Prowincjonalnego Związku Śpiewaczego w Bydgoszczy (*Deutscher Provinzialsängerbund zu Bromberg*), do którego spośród chórów bydgoskich przystąpiły między innymi: *Liedertafel*, *Sine cura*, *Quartetverein* i *Handwerkerbund*, wyraźnie podkreślano, że celem przynależnych do niego chórów jest szerzenie i umacnianie niemieckiego ducha<sup>28</sup>.

W tym czasie Bydgoszcz była już nie tylko ważnym ośrodkiem administracyjnym, ale i gospodarczym oraz wojskowym, w którym – przypomnijmy – zdecydowanie przeważała ludność niemiecka. Systematycznie powiększającej się społeczności niemieckiej, wykształconej warstwie urzędniczej, inteligencji, nauczycielom stanowiącym kadrę coraz liczniej powstających szkół, ale i bogacącym się przemysłowcom i kupcom, dominujące wcześniej amatorskie formy uprawiania kultury przestały wystarczać. Nie zadowalały już gustów niemieckich bydgoszczan. W obliczu zaistniałych okoliczności w połowie XIX wieku

<sup>25</sup> B. Janiszewska-Mincer, *Chóry niemieckie w Bydgoszczy w II połowie XIX wieku*, w: *Twórcy i animatorzy muzyki na Pomorzu i Kujawach*, Bydgoszcz 2002, s. 33.

<sup>26</sup> Tamże, s. 34.

<sup>27</sup> F. Heinz, *Erinnerungen an das erste Bromberger Sängerfest 1855*, „Bromberger Sängerfest Zeitung”, Bromberg 1855.

<sup>28</sup> *Satzungen des dem Posner Provinzial – Sängerbunde angehörigen Gauverbandes Bromberg*, Bromberg 1898.

Bydgoszcz, z jej dotychczasowym skromnym, nierozwijanym przez wiele lat zapleczem kulturalnym, uchodziła wręcz za pustynię kulturalną<sup>29</sup>, co z kolei wyraźnie zniechęcało wykształconych Niemców do osiedlania się w mieście. Co więcej, wielu spośród tych już osiadłych skłaniało do wyjazdów. Chcąc utrzymać stan posiadania w prowincjach wschodnich, władze pruskie zostały zmuszone do podjęcia stanowczych i przemyślanych działań w kierunku uatrakcyjnienia niemal pod każdym względem także szeroko rozumianej kultury, zarówno tej materialnej, jak i duchowej tychże ziem. Zwłaszcza że głównym zamierzeniem niemieckiej polityki wewnętrznej w drugiej połowie XIX wieku było stworzenie silnego i jednolitego państwa opartego przede wszystkim na kulturze niemieckiej<sup>30</sup>. Osiągnięcie tego celu możliwe było po dokonaniu unifikacji ziem zaboru pruskiego z resztą ziem Cesarstwa Niemieckiego. Dla Polaków oznaczało to zaostrenie kursu antypolskiego i wzmożenie walki narodowościowej. Znamienną formą pomocy dla wszelkiej działalności podejmowanej przez ludność niemiecką było wsparcie finansowe. W 1898 roku, z inicjatywy władz centralnych, utworzono specjalny fundusz dyspozycyjny<sup>31</sup>, z którego środki przeznaczano między innymi na wznoszenie budynków użyteczności publicznej w miastach. Szczególny nacisk został położony na rozbudowę i rozwój tak zwanej infrastruktury kulturalnej. Polityka kulturalnego podniesienia (*Hebungspolitik*), realizowana przez władze pruskie na przełomie XIX i XX wieku, oznaczała zerwanie z dotychczasowym założeniem niewielkiego inwestowania w Prowincje Wschodnie. Wraz z jej ogłoszeniem rozpoczęły się wielkie inwestycje. Inicjowano powstawanie nowych instytucji, w tym także w zakresie szkolnictwa, zwłaszcza średniego. Finansowano nowe i hojnie wspierano materialnie istniejące już niemieckie instytucje kulturalne: teatry, biblioteki, rozmaite towarzystwa<sup>32</sup>. Bydgoszcz, jako drugi co do wielkości, po Poznaniu, ośrodek miejski w Wielkim Księstwie Poznańskim, leżący na pograniczu Poznańskiego i Pomorza Zachodniego, doskonale nadawała się do realizacji założeń *Hebungspolitik*. Dodatkowo stosunki narodowościowe w mieście dawały realne szanse na dużą skuteczność zgermanizowania pozostałych tamże Polaków. Władze niemieckie realizując *Hebungspolitik*, miały na celu przede wszystkim podniesienie poziomu życia ludności niemieckiej. Liczono jednak, że z instytucji tych będzie korzystała także ludność polska, a więc miały one stanowić skuteczne narzędzie germanizacji<sup>33</sup>. Wznoszone w końcu XIX i na początku XX wieku budynki użyteczności publicznej miały służyć konkretnym instytucjom, ale i być symbolem obecności Niemców na tych terenach,

<sup>29</sup> J. Wojciak, *Oświata, kultura i sztuka w latach 1850–1914*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, s. 592.

<sup>30</sup> J. Kozłowski, *Wielkopolska pod pruskim zaborem w latach 1815–1918*, Poznań 2004, s. 228.

<sup>31</sup> L. Trzeciakowski, *Walka o polskość miast poznańskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Poznań 1964, s. 45.

<sup>32</sup> J. Kozłowski, dz. cyt., s. 235.

<sup>33</sup> Tamże, s. 241.



symbolem ich potęgi i mocarstwowości. Były to zwykle monumentalne budowle, będące dziełem wybitnych i uznanych wówczas w Niemczech, i nie tylko w Niemczech, architektów.

Na drugą połowę XIX wieku przypada rozwój stowarzyszeń naukowych i zawodowych. Wszystkie one poza działalnością typowo naukową prowadziły działalność popularyzatorską i współpracowały z innymi instytucjami o charakterze kulturalnym. W zależności od charakteru towarzystwa organizowano odczyty, wykłady, wieczorki teatralne, poetyckie, literackie i muzyczne. W 1857 roku powstało w Bydgoszczy niemieckie Towarzystwo Techniczne, zaś w 1865 roku założono Towarzystwo Przyrodnicze. Zbiory przyrodnicze i etnograficzne tegoż towarzystwa, z kolekcją około 200 egzotycznych zabytków etnograficznych z kolonii niemieckich, stały się zawiązką działu etnograficznego bydgoskiego Muzeum Miejskiego<sup>34</sup>. W 1878 roku powstało Towarzystwo Sztuki. Z kolei rozwinięcie, począwszy od lat osiemdziesiątych XIX wieku, na szeroką skalę badań regionalnych w Bydgoszczy było dziełem niemieckich historyków regionalnych, którzy w 1880 roku powołali Towarzystwa Historycznego dla Obwodu Nadnoteckiego. Wprzęgnięcie nauki do polityki narodowościowej otwierało wprawdzie szerokie perspektywy przed badaczami, ale oznaczało jednocześnie, że głównym zadaniem historyków było udowodnienie niemieckiej genezy i niemieckich tradycji miasta<sup>35</sup>. Członkowie towarzystwa inicjowali obchody rocznic historycznych upamiętniających niemieckie władanie w mieście, budowę pomników, nagrobków, tablic pamiątkowych. Znacznym osiągnięciem bydgoskiego Towarzystwa Historycznego, poza prowadzeniem badań naukowych dotyczących regionu, było gromadzenie zabytków archeologicznych, książek, dokumentów, szeroko rozumianych pamiątek miejskich, które stworzyły podwaliny kolekcji późniejszego Muzeum Miejskiego<sup>36</sup>. Mimo usilnych starań nie udało się wówczas stworzyć muzeum. Gromadzone zbiory przechowywano początkowo w kościele Klarysek, a z czasem udało się wygospodarować pomieszczenie w piwnicach magistratu<sup>37</sup>.

Na przełomie XIX i XX wieku władze niemieckie, zaniepokojone wzrostem aktywności organizacji polskich, zarówno w Bydgoszczy, jak i w całej Prowincji Poznańskiej, podjęły starania zmierzające do jednoczenia i konsolidacji wszystkich niemieckich organizacji i stowarzyszeń. Efektem było powstanie w 1901 roku Niemieckiego Towarzystwa dla Sztuki i Nauki w Poznaniu (*Deutsche Gesellschaft für Kunst und Wissenschaft*), którego celem było

<sup>34</sup> Z. Baranowska-Malewska, *Zbiór egzotyczny w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy*, „Przegląd Bydgoski” 1934, nr 1–2, s. 93–96; J. Wojciak, *Oświata, kultura i sztuka w latach 1850–1914*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, s. 597.

<sup>35</sup> G. Ohlhoff, *Towarzystwo Historyczne dla dystryktu Nadnoteckiego w Bydgoszczy (Historische Gesellschaft für den Netzedistrikt zu Bromberg)*, „Kronika Bydgoska” 1994, t. 14, s. 109–112.

<sup>36</sup> Z. Hojka, *Muzeum w Bydgoszczy 1923–2008. Dzieje i zbiory*, Bydgoszcz 2008, s. 11.

<sup>37</sup> Tamże, s. 12.

wspieranie działalności kulturalnej i naukowej społeczności niemieckiej. Wychodzono z założenia, że w ten sposób łatwiej będzie inicjować, ale i koordynować i wspierać wszelkie poczynania w tym zakresie. Jednocześnie towarzystwu zapewniono coroczne niemałe dotacje państwowe<sup>38</sup>. Bydgoskie towarzystwa naukowe dokonały procesu zjednoczenia po długich i żmudnych negocjacjach w roku następnym. Formalnie 23 czerwca 1902 roku powstało Niemieckie Towarzystwo dla Sztuki i Nauki w Bydgoszczy (*Deutsche Gesellschaft für Kunst und Wissenschaft in Bromberg*), które miało kierować całokształtem życia kulturalnego i naukowego w mieście<sup>39</sup>. Towarzystwo zrzeszało 766 członków i początkowo dzieliło się na pięć wydziałów: techniczny przyrodniczy, historyczny, sztuk pięknych i muzyczny (z trzema podwydziałami). W 1903 roku powołano wydział literatury, zaś w 1906 roku wydział prawa i nauki o państwie. Towarzystwo współpracowało z innymi placówkami naukowo-kulturalnymi w mieście (m.in. z Teatrem Miejskim, Biblioteką Miejską czy Bydgoskim Konserwatorium Muzycznym). Aktywnymi członkami towarzystwa byli także oficerowie miejscowego garnizonu. Poszczególne wydziały rozwijały działalność nie tylko organizacyjną, ale i wydawniczą<sup>40</sup>. Bydgoszczanie od samego początku opierali się naciskom nadprezydenta, starając się zachować odrębność swojego towarzystwa od poznańskiego.

Jednym z największych i najprężniej działających wydziałów był Wydział Muzyczny. Druga połowa XIX wieku to okres dalszego rozkwitu bydgoskich chórów i życia muzycznego w mieście. Po wybudowaniu w latach siedemdziesiątych XIX wieku „Strzelnicy” i nowego gmachu Teatru Miejskiego miasto miało doskonałe warunki lokalowe do organizowania kolejnych zjazdów śpiewaczych. Za szczególnie udane uznano te, które odbyły się w latach 1876 i 1886<sup>41</sup>. W 1904 roku bydgoski ruch śpiewaczy reprezentowany był przez 10 chórów. Najwyższym poziomem artystycznym mogły się poszczycić wspomniani już *Liedertafel*, który w 1853 roku połączył się z Rzemieślniczym Towarzystwem Śpiewu (*Handwerksbund*), *Eintracht*, *Gutenberg* oraz Towarzystwo Śpiewu *Sine cura*, założone pod koniec lat pięćdziesiątych XIX wieku przez członków *Liedertafel*<sup>42</sup>.

Wydział Muzyczny Niemieckiego Towarzystwa dla Sztuki i Kultury w Bydgoszczy jednoczył w zasadzie trzy stowarzyszenia: chór męski *Liedertafel*,

<sup>38</sup> *Deutsche Gesellschaft für Kunst und Wissenschaft in Posen*, Posen 1901; H. Rasmus, *Niemieckie Towarzystwo Sztuki i Nauki w Bydgoszczy*, w: *Bydgoszcz. 650 lat praw miejskich*, pod red. M. Grzegorza, Z. Biegańskiego, Bydgoszcz 1996, s. 111.

<sup>39</sup> *Aus Brombergs Vergangenheit. Ein Heimatbuch für den Stadt- und Landkreis*, s. 402.

<sup>40</sup> H. Rasmus, dz. cyt., s. 109–110.

<sup>41</sup> B. Janiszewska-Mincer, *Chóry niemieckie w Bydgoszczy w II połowie XIX wieku*, w: *Twórcy i animatorzy muzyki na Pomorzu i Kujawach*, s. 37.

<sup>42</sup> *Statuten des engern Musikvereins gebildet aus Liedertafel und dem Gesangverein zu Bromberg*, Bromberg 1853; *Statuten für den Gesang – Verein „Sine cura“ in Bromberg*, Bromberg, 1898; *36 Jahresbericht des Beamten Gesangverein Eintracht zu Bromberg*, Bromberg 1915; E. Stangen, dz. cyt.

Bydgoskie Towarzystwo Orkiestrowe (*Orchesterverein*) oraz Bydgoskie Towarzystwo Śpiewu (*Bromberger Gesangverein*), które w 1903 roku przyjęło nazwę *Singakademie*. To ostatnie było jednym z liczniejszych towarzystw muzycznych i kulturalnych w Bydgoszczy. W tak zwanym okresie pruskim liczyło ponad 300 członków, w tym około połowę stanowili członkowie czynni. Należeli do niego zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Byli to kupcy, przemysłowcy, adwokaci, lekarze, nauczyciele, rzemieślnicy, pracownicy administracji, przedstawiciele lokalnych władz rządowych, księża i wojskowi<sup>43</sup>. W 1907 roku, po nieudanych próbach utworzenia orkiestry, rozwiązało się Bydgoskie Towarzystwo Orkiestrowe, a tym samym Wydział Muzyczny składał się z dwóch podwydziałów<sup>44</sup>. Nie oznacza to jednak, że w mieście nie było orkiestry. Orkiestra działała przy utworzonym w 1904 roku Bydgoskim Konserwatorium Muzycznym<sup>45</sup>. Podstawowym zadaniem instytucji skupionych w ramach Wydziału Muzycznego było szerzenie znajomości oraz zamiłowania w dziedzinie śpiewu i muzyki. W praktyce oznaczało to „uprawianie śpiewu i muzyki” w gronie własnych członków i wśród szerszego ogółu publiczności. Do tradycji należały regularne koncerty organizowane przez *Singakademie*, zarówno z pomocą miejscowych muzyków, jak i z udziałem zaproszonych artystów. Wszystkie towarzystwa śpiewacze miały w swoich szeregach tak zwanych członków aktywnych, czyli śpiewających, oraz członków biernych, niebiorących udziału w próbach i występach, ale wspierających towarzystwo i zasilających licznie szeregi publiczności<sup>46</sup>.

Formalnie do 1914/1919 roku Wydział Muzyczny *Deutsche Gesellschaft für Kunst und Wissenschaft in Bromberg* był opiekunem niemieckich bydgoskich chórów, organizował lub współorganizował koncerty i inne imprezy muzyczne w mieście<sup>47</sup>. W rzeczywistości głównym animatorem i organizatorem życia muzycznego w Bydgoszczy z ramienia *Deutsche Gesellschaft für Kunst und Wissenschaft in Bromberg* była wspomniana *Singakademie*. Koncerty odbywały się zwykle w poniedziałki. Trudno mówić o regularności, niemniej w danym sezonie było to przynajmniej kilka wydarzeń muzycznych, w tym: koncerty, koncerty kompozytorskie, wieczorki pieśni, wieczorki pieśni i ballad, jak też poświęcone twórczości wybitnych twórców muzyki, najczęściej Niemców i Austriaków, lub upamiętniające wydarzenia z ich życia. Nie zapominano o jubileuszach, które upamiętniano koncertami i wieczorkami muzycznymi. Uroczystości obchodzono na przykład 150. urodziny Wolfganga

<sup>43</sup> 25 Jahre Deutsche Gesellschaft für Kunst und Wissenschaft in Bromberg, Bromberg 1927, s. 13.

<sup>44</sup> Tamże, s. 14.

<sup>45</sup> B. Gogol-Droźniakiewicz, *Działalność Wydziału Muzycznego Deutsche Gesellschaft für Kunst und Wissenschaft w Bydgoszczy (1920–1939)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego” 2004, nr 20, s. 110.

<sup>46</sup> H. Rasmus, dz. cyt., s. 111.

<sup>47</sup> B. Gogol-Droźniakiewicz, dz. cyt., s. 111.

Amadeusza Mozarta, również 100. urodziny Feliksa Mendelssohna-Bartholdy'ego. Koncerty poprzedzano niekiedy prelekcjami. Wykonawców: solistów, chóry, zespoły i orkiestry, sprowadzano z Berlina, Drezna i innych niemieckich miast. Nie zapomniano jednocześnie o rodzimych bydgoskich wykonawcach, jak choćby orkiestrze Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego czy też orkiestrze pułku piechoty z tutejszego garnizonu. Koncerty odbywały się w sali Strzelnicy, a w okresie późniejszym w Teatrze Miejskim lub w auli Miejskiej Szkoły Realnej. Przeciętnie rocznie z inicjatywy *Singakademie* organizowano pięć dużych imprez muzycznych i ogromną liczbę pomniejszych. Chóry *Singakademie* i *Liedertafel*, czasem zasilone przez *Lehrergesangverein*, *Knabenchor* Gimnazjum Królewskiego czy też wychowanków seminariów nauczycielskich, tworzyły w latach przed pierwszą wojną światową kręgosłup życia muzycznego Bydgoszczy<sup>48</sup>.

Na przełomie XIX i XX wieku rozkwitał teatr bydgoski. Nowy budynek posiadał widownię na 800 miejsc i powierzchnię ponad 1300 m<sup>2</sup>. Bydgoski teatr z racji roli, jaką miał odgrywać w założeniach polityki pruskiej, był jednym z najwyżej subwencjonowanych teatrów prowincjonalnych w Niemczech. Posiadał już niewielki, ale własny stały 46-osobowy zespół aktorski. Ponadto w sezonie występowali gościnnie znamienici śpiewacy z całych Niemiec i nie tylko Niemiec. Repertuar teatru był urozmaicony: od przedstawień operowych, poprzez operetki, tragedie, dramaty, po komedie i farsy. Na deskach teatru wystawiano sztuki Johanna Wolfganga Goethego, Friedricha Schillera, Williama Szekspira, Gerharta Hauptmanna i innych. W sezonie odbywało się pięć spektakli tygodniowo<sup>49</sup>.

Teatr Miejski nie był już wówczas jedyną sceną teatralną w Bydgoszczy. Zarówno w życiu teatralnym, jak i w pejzażu muzycznym Bydgoszczy istotną rolę w drugiej połowie XIX i w pierwszej połowie XX wieku, poza wspomnianymi typowymi instytucjami kulturalnymi, odgrywały miejsca, w których wszelkiego rodzaju rozrywka gościła niemal na co dzień. Były to ogrodowe kompleksy restauracyjno-rozrywkowo-teatralne zwane *establishmentem*, coraz liczniej pojawiające się od połowy XIX wieku także w Bydgoszczy. Odbywały się w nich spektakle teatralne, muzyczne, koncerty, bale, rozmaite występy stanowiące okazję do zabawy przy akompaniamencie muzyki<sup>50</sup>. Poszczególne kompleksy różniły się między sobą wielkością, wystawnością, oprawą architektoniczną i funkcją. Niektóre przeznaczone były dla mniej zamożnych mieszkańców, inne były wręcz elitarne. W zależności od wielkości, w ich obrębie znajdowały

<sup>48</sup> *Aus Brombergs Vergangenheit. Ein Heimatbuch für den Stadt- und Landkreis.*

<sup>49</sup> J. Wojciak, *Oświata, kultura i sztuka w latach 1850–1914*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, s. 531.

<sup>50</sup> B. Derkowska-Kostkowska, *Miejsca rozbrzmiewające muzyką w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX stulecia*, w: *Materiałny ślady kultury muzycznej na Pomorzu i Kujawach*, pod red. A. Kłaput-Wiśniewskiej, Bydgoszcz 2012, s. 227.

się: obiekty o charakterze widowiskowym (sale koncertowe, teatralne, taneczne czy wielofunkcyjne), letnie sceny muzyczne i teatralne. Kompleksy te często posiadały sprzyjające wypoczynkowi i rekreacji pergole, kolumnady, altany, hale spacerowe, cieplarnie i fontanny oraz rekreacyjne kręgielnie, hipodromy, strzelnice, sale bilardowe, a także karuzele, huśtawki, zjeżdżalnie. Moda na zakładanie i korzystanie z *établissements* dotarła do Bydgoszczy na początku XIX wieku, najprawdopodobniej za pośrednictwem Poznania i Berlina, i stała się nieodłącznym elementem kultury miasta. W Bydgoszczy tego typu kompleksów było kilkanaście, w tym sal mogących pomieścić od 240 do 980 osób pod koniec XIX wieku było 18, łącznie z Teatrem Miejskim<sup>51</sup>. Do najbardziej znanych należałoby zaliczyć: Ogród na Szreterach, Ogród Patzera, Strzelnicę, Elysium, Concordię, Salę Wicherta<sup>52</sup>. Pierwszą letnią scenę teatralną w Bydgoszczy posiadał Ogród na Szreterach. Scena powstała w 1859 roku z inicjatywy dyrektora Teatru Miejskiego, poza tym we frontowym budynku znajdowała się około 200-metrowa sala. Kompleks prawdopodobnie do wybuchu pierwszej wojny światowej był jednym z największych w Bydgoszczy<sup>53</sup>. Z kolei wspomniany Ogród Patzera powstał już w 1840 roku przy ulicy Świętej Trójcy 31–33 (dawniej Berlinerstrasse 8/9), a w 1860 roku otwarto w nim letnią scenę położoną w głębi ogrodu, z otwartą, ale zadaszoną widownią. Ponadto posiadał salę koncertową mogącą pomieścić od 400 do 600 gości, a w 1885 roku wybudowano w ogrodzie muszlę koncertową i kręgielnię. W Ogrodzie Patzera odbywało się wiele znaczących imprez kulturalnych i koncertów. W kwietniu 1891 roku występowała w nim wiedeńska orkiestra, którą dyrygował Edward Strauss. W 1890 roku, po pożarze gmachu Teatru Miejskiego, to tu właśnie odbywały się przedstawienia. Z uwagi na fakt, że wystawiano wówczas głównie operetki, przez wojnę pojawiło się określenie Teatr Operetkowy u Patzera<sup>54</sup>.

Od 1867 roku funkcjonował kompleks rozrywkowy Bractwa Kurkowego „Strzelnica”, przy ulicy Toruńskiej 30. Bractwo Kurkowe, jedno z najstarszych towarzystw w Bydgoszczy, sięgające swoimi początkami okresu staropolskiego, od kilkudziesięciu lat usilnie zabiegało o zbudowanie stosownej siedziby, przede wszystkim ze strzelnicą, w której członkowie bractwa mogliby ćwiczyć i urządzać zawody strzeleckie<sup>55</sup>. W latach czterdziestych XIX wieku zakupiono grunt pod nowy budynek, zaś w 1866 roku powołano specjalny komitet budowy nowej strzelnicy. Było to istotne wydarzenie dla całego miasta. Bydgoszcz,

<sup>51</sup> Tamże, s. 248.

<sup>52</sup> Są to jedynie przykładowe establishmenty. Szerzej na ten temat: B. Derkowska-Kostkowska, *Dawne kompleksy restauracyjno-rozrywkowo-teatralne w Bydgoszczy*, w: *Architektura miast*, cz. I, Bydgoszcz 2008, s. 93–102.

<sup>53</sup> Taż, *Miejsca rozbrzmiewające muzyką w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX stulecia*, w: *Materialne ślady kultury muzycznej na Pomorzu i Kujawach*, s. 237.

<sup>54</sup> Taż, *Dawne kompleksy restauracyjno-rozrywkowo-teatralne w Bydgoszczy*, w: *Architektura miast*, cz. I, s. 99.

<sup>55</sup> Szerzej: B. Janiszewska-Mincer, *Bractwo Kurkowe w Bydgoszczy (okres staropolski)*, „Kronika Bydgoska” 1990, t. 10, s. 55–64; taż, *Bractwo Kurkowe w Bydgoszczy. Lata 1774–1939*, „Kronika Bydgoska” 1991, t. 11, s. 161–177.

licząca wówczas około 24 tys. mieszkańców, nie miała żadnej stosownej sali na większe imprezy. Władze przydzielając dotację finansową, uznały, że „Strzelnica” będzie pełniła jednocześnie taką funkcję<sup>56</sup>. Powstały wówczas obiekt miał więc charakter towarzysko-rozrywkowy typu *établissement*. Lokal posiadał bogato dekorowaną salę główną, tak zwaną królewską, do której przylegała sala rozrywkowa, salę bilardową, strzelnicę oraz teatr, który mógł być wykorzystany zarówno wewnątrz budynku, jak i od strony ogrodu. Wszystkie wnętrza były urządzone z ogromnym przepychem. Za budynkiem rozciągał się duży ogród z sześcioma tarasami, a na najwyższym z tarasów widokowych znajdowała się weranda z miejscem dla 50-osobowej orkiestry. Jeszcze w latach sześćdziesiątych XIX wieku dobudowano amfiteatr dla cyrkowców oraz kręgielnię. Kompleks był niezwykle przydatny przy organizacji wszelkich imprez i wydarzeń kulturalno-rozrywkowo-sportowych. Imprezy mogły odbywać się jednocześnie w budynku i w ogrodzie<sup>57</sup>. Poszczególne sale „Strzelnicy” wypożyczano licznym związkom i towarzystwom, także polskim. Tutaj odbywały się zjazdy śpiewacze, zabawy taneczne, uroczystości towarzystw sokolskich, uroczystości rocznicowe, odczyty, pokazy naukowe czy zebrania towarzystw. O popularności „Strzelnicy” decydowały także gościnne występy znanych niemieckich osobistości ze świata muzyki poważnej, na przykład Hansa von Bülow, Eugène d’Alberta<sup>58</sup>.

W 1882 roku powstał letni Teatr „Victoria”, który swoją działalność zainaugurował operetką Johanna Straussa *Zemsta nietoperza*. W 1892 roku scenę przemianowano na Elysium-Theater<sup>59</sup>. Z kolei w 1891 roku powstał teatrzyk „Concordia”<sup>60</sup>.

Miejschem, gdzie często, zwłaszcza w latach osiemdziesiątych XIX wieku, odbywały się koncerty, między innymi muzyki klasycznej, była aula w gmachu ówczesnej Szkoły Realnej przy ulicy Grodzkiej 18. Przykładowo w 1881 roku sala gościła artystów cesarskiej włoskiej opery w Petersburgu<sup>61</sup>.

Udział w życiu muzycznym miasta brały działające w nim szkoły muzyczne: ich uczniowie oraz nauczyciele będący jednymi z najaktywniejszych członków Wydziału Muzycznego Niemieckiego Towarzystwa Kultury i Nauki. W październiku 1904 roku otwarto Bydgoskie Konserwatorium Muzyczne, którego inicjatorem i pierwszym dyrektorem był Arnold Schattschneider<sup>62</sup>.

<sup>56</sup> Tamże, *Strzelnica Bractwa Kurkowego*, „Kalendarz Bydgoski” 1973, s. 136.

<sup>57</sup> Tamże, s. 137.

<sup>58</sup> Szerzej: D. Bręczewska-Kulesza, *Dom towarzyski Bractwa Kurkowego w Bydgoszczy*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu” 2008, z. 13, s. 33–41.

<sup>59</sup> B. Derkowska-Kostkowska, *Miejsca rozbrzmiewające muzyką w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX stulecia*, w: *Materiałne ślady kultury muzycznej na Pomorzu i Kujawach*, s. 245–246.

<sup>60</sup> Tamże, s. 248.

<sup>61</sup> Tamże, s. 229–230.

<sup>62</sup> T. Gey, *Die preussische Verwaltung des Regierungsbezirks Bromberg 1871–1920*, Köln – Berlin 1976, s. 177; *Pamiętka*

Urodził się on w 1869 roku w Gorzeniu (obecnie pow. nakielski). Ukończył studia muzyczne w Akademische Meisterschule w Berlinie, gdzie studiował między innymi u Maxa Brucha, znanego kompozytora późnoromantycznej muzyki symfonicznej i chóralisty. Od 1895 roku wraz z rodzicami mieszkał w Bydgoszczy, gdzie pracował w bydgoskim Królewskim Gimnazjum, w którym dodatkowo kierował zespołem muzycznym. Od 1898 roku prowadził chór mieszany *Bromberger Gesangverein*. Przez pewien czas sprawował opiekę artystyczną i kierował najstarszym bydgoskim chórem *Liedertafel*. W Konserwatorium Muzycznym nauczał śpiewu solowego i chóralnego, prowadził ćwiczenia z dyrygentury, a w 1905 roku, wraz z Wilhelmem von Winterfeldem i E. Bergmannem stanął na czele pierwszego zawodowego zespołu orkiestralnego. Szczególnym wyróżnieniem dla Arnolda Schattschneidera było nadanie mu tytułu królewskiego dyrygenta. Bydgoszcz opuścił w 1912 roku<sup>63</sup>, co niewątpliwie przyczyniło się do osłabienia niemieckiego życia muzycznego w mieście.

Równie duże zasługi dla rozwoju muzyki i kultury niemieckiej miał kolejny dyrektor Konserwatorium Muzycznego Wilhelm von Winterfeld. Był pianistą, skrzypkiem, kompozytorem i pedagogiem. Do Bydgoszczy przybył po ukończeniu studiów w 1904 roku. Nie tylko wykładał w Konserwatorium Muzycznym, ale prowadził także wspomnianą orkiestrę kameralną złożoną z pedagogów szkoły. Zarówno orkiestra, jak i chór szkolny pod jego kierunkiem występowały w Teatrze Miejskim i w innych salach koncertowych w Bydgoszczy. Znamienne jest to, że często współpracował z Polakami i nie opuścił miasta po 1920 roku, kontynuując działalność muzyczną i stając się pierwszoplanową postacią niemieckiego życia muzycznego w Bydgoszczy w okresie Drugiej Rzeczypospolitej.

Istotną rolę w upowszechnianiu kultury spełniają i spełniały wcześniej biblioteki. W 1903 roku ze środków subwencionowanych przez władze państwowe założono w Bydgoszczy, dużą jak na owe czasy, Bibliotekę Miejską. Organizatorem placówki i pierwszym dyrektorem był Georg Minde-Pouet<sup>64</sup>. Załącznikiem księgozbioru, liczącego na początku 13,5 tys. tomów, były zbiory prywatne ofiarowane przez niemieckiego polityka i historyka Friedricha Rauera, wydawcę „Königliche Zeitung”, redaktora Heinricha Krause oraz dar magistratu bydgoskiego liczący 3,5 tys. woluminów. Po roku księgozbiór liczył już 30 tys. tomów i systematycznie rósł. Biblioteka przejęła zbiory niemieckich towarzystw naukowych zrzeszonych w Niemieckim Towarzystwie Sztuki

jubileuszowa z okazji 25 rocznicy istnienia Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego, Bydgoszcz 1929.

<sup>63</sup> M. Romaniuk, *Schattschneider Arnold Heinrich*, w: *Bydgoski Słownik Biograficzny*, pod red. J. Kutty, t. 6, Bydgoszcz 2000, s. 93–94.

<sup>64</sup> A. Węglarska, *Bydgoska księżnica. Zarys dziejów. Od inkunabulów do e-booków. Bydgoska księżnica 1903–2013*, Bydgoszcz 2013, s. 7.

i Nauki. Największy był zasób Towarzystwa Historycznego dla Obwodu Nadnoteckiego<sup>65</sup>.

Poważny księgozbiór posiadała niemiecka Biblioteka Ludowa (*Volksbibliothek*), która powstała z funduszy Stowarzyszenia Wieczornych Zabaw Ludowych, z inicjatywy prezydenta miasta Hugo Braesicke. Zadaniem biblioteki była popularyzacja wiedzy, dostarczanie literatury oświatowej i rozrywkowej oraz kształcenie młodzieży. Większość zbiorów biblioteki pochodziła z darów i depozytów (ok. 58 proc.). W 1904 roku zbiory włączono do Biblioteki Miejskiej. Bibliotekę dziennie odwiedzało około 150 czytelników<sup>66</sup>.

W 1920 roku gmach i zasoby biblioteczne przeszły w ręce polskie. Księgozbiór liczył wówczas 75 tys. woluminów, w tym tylko 300 w języku polskim<sup>67</sup>.

Elementem polityki kulturalnej władz niemieckich było także wydanie zgody na utworzenie w mieście instytutu rolniczego (*Königliches Kaiser Wilhelms Institut für Landwirtschaft*), który miał zajmować się zarówno badaniami naukowymi dla celów rolnictwa, jak i szkoleniem zawodowym rolników praktyków, nauczycieli i personelu administracyjnego, a także upowszechnianiem wiedzy rolniczej. Na potrzeby instytutu wybudowano cały kompleks gmachów na powierzchni ponad siedmiu hektarów. Działalność placówki zainaugurowano w 1906 roku, a w 1908 roku zapoczątkowano wydawanie zeszytów naukowych „*Mitteilungen des Kaiser Wilhelms Instituts für Landwirtschaft zu Bromberg*”, w których przedstawiano wyniki prowadzonych w instytucie badań. Instytut im. Cesarza Wilhelma w Bydgoszczy, poza działalnością badawczą, prowadził ożywioną działalność dydaktyczną, propagował wyniki badań i doświadczeń naukowych, starając się je wprowadzać do praktyki w rolnictwie. Dużym zainteresowaniem, nie tylko okolicznych właścicieli ziemskich, cieszyły się publiczne wykłady i odczyty<sup>68</sup>.

Korzystne warunki, z finansowym wsparciem rządowym na czele, sprawiły, że w XIX wieku w Bydgoszczy działało kilkadziesiąt rozmaitych związków i stowarzyszeń skupiających osoby narodowości niemieckiej. W 1888 roku było w Bydgoszczy 110 wszelkiego rodzaju towarzystw niemieckich<sup>69</sup>. Nie wszystkie oczywiście wykazywały się prężną działalnością i odpowiednim poziomem. Przedstawione powyżej instytucje, organizacje będące animatorami kultury, to zaledwie przykłady mające pokazać szeroki wachlarz wyboru, jaki mieli mieszkańcy Bydgoszczy w sferze kultury. Jednocześnie zasygnalizowanie faktu istnienia tak bogatego życia kulturalnego powinno inspirować do dalszych prac nad jego zgłębieniem.

<sup>65</sup> W. Belza, *Biblioteka Miejska w Bydgoszczy 1903–1929*, Poznań 1929, s. 5–6.

<sup>66</sup> A. Rymkiewicz, *Hugo Bräsicke i jego biblioteka*, „*Kalendarz Bydgoski*” 1998, s. 191–193.

<sup>67</sup> W. Belza, dz. cyt., s. 13.

<sup>68</sup> H. Rasmus, dz. cyt., s. 277.

<sup>69</sup> L. Trzeciakowski, *Kulturkampf w zaborze pruskim*, Poznań 1970, s. 239.



Warto dodać, że do szczególnych dziedzin miejskiego życia kulturalnego należał sport. Dyscypliną najwcześniej uprawianą przez bydgoskich mieszczan było strzelectwo, a największą związaną z tym imprezą coroczne zawody o tytuł króla kurkowego organizowane przez Bractwo Kurkowe. Od 1859 roku działało także w Bydgoszczy towarzystwo gimnastyczne *Turnverein*, zaś pod koniec wieku XIX bardzo dużą popularność zdobył założony w 1894 roku Klub Wioślarski *Frithjof*<sup>70</sup>. Ich działalność, ze względu na złożony sportowo-kulturalny charakter, zasługuje z pewnością na odrębne opracowanie.

Reasumując: rozwój kultury niemieckiej, zwłaszcza w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku, był znaczny, jednak w dużej mierze możliwy tylko dzięki zainicjowaniu przez władze państwowe polityki polegającej na przeznaczaniu na ten cel specjalnych środków finansowych. Doszło do ożywienia niemieckiego życia umysłowego, rozwijały się placówki naukowe i kulturalne, powstawały monumentalne budowle o charakterze kulturalnym. Mimo że kultura była traktowana przez władze pruskie jako narzędzie polityki germanizacyjnej, to dorobek kulturalny społeczności niemieckiej w XIX i na początku XX wieku stanowi dorobek kulturalny miasta, którego owa ludność była mieszkańcami. Należy mieć na uwadze, że czy to chór, czy teatr niemiecki, niezależnie od treści i języka, upowszechniały muzykę, literaturę i przyczyniały się do wyrobienia muzycznego, literackiego wszystkich bydgoszczan, bez względu na narodowość.

<sup>70</sup> Aus Brombergs Vergangenheit. Ein Heimatbuch für den Stadt- und Landkreis, s. 417–426. Zob.: W. Jastrzębski, *Sportowa Bydgoszcz*, Toruń 2012.